

Wrzesień, Nr 9/2016 (173)

Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

Bóg rzekł:

Miłością wieczną umiłowałem Cię,
dlatego tak długo okazywałem ci łaskę.

Jr 31,3



INFORMATOR PARAFIALNY
Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

www.chorzow.luteranie.pl

Adres: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Chorzowie,
ul. Dąbrowskiego 22, 41-500 Chorzów

E-mail: parafia.chorzow@gmail.com

tel.: (032) 241 13 97

Konto parafialne: 50 1020 2368 0000 2702 0164 6959

Kancelaria w Chorzowie czynna: pon.- pt. w godz. 9.00-13.00

Duchowny:

Proboszcz: ks. Bogusław Cichy

tel. (032) 241 13 97, kom.0 500 70 4662

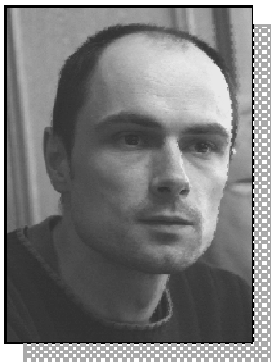
Adresy kościołów:

Kościół ks. Marcina Lutra Chorzów, ul. Powstańców 13

Kościół im. Elżbiety, Chorzów, ul. Katowicka 92

Zespół redakcyjny Informatora:

Joanna Famulska, ks. Sebastian Olencki, ks. Andrzej Wójcik,
ks. Bogusław Cichy, Anna Gnida



Bogusław Cichy

Proboszcz Parafii

Słowo od Duszpasterza

**Bóg rzekł: Miłością
wieczną umiłowalem cię,
dlatego tak długo okazy-
wałem ci łaskę.**

Jr 31,3

Kiedy coś się kończy, coś innego się zaczyna. Kończy się dzień, zaczyna się wieczór; kończy się czas pracy, zaczyna się wypoczynek; kończy się lato, zaczyna się jesień; kończą się wakacje, zaczyna się kolejny rok szkolny. Nasze życie zamknięte jest w cyklach – coś się kończy, odchodzi, nastaje coś innego. Być może dlatego zawsze na coś czekamy – na świt, wacacyjny wyjazd, powrót do pracy, odwiedziny przyjaciół.

Nie na wszystko trzeba jednak czekać. Boża miłość jest wieczna. Ona po prostu jest. Takie jest Boże imię – Jestem,

który jestem. Bóg jest obecny ze swoją miłością nieprzerwanie. Każdego dnia na nowo daje nam przykłady tego, że jest. Najdoskonalej i najpełniej objawił Bóg swoją miłość do nas w Jezusie Chrystusie. "Miłością wieczną umiłowalem cię" to zapewnienie Bożej, ojcowskiej obecności w naszym życiu. Bóg mówi: Jestem obecny w twoim życiu, jestem, aby ci pomagać, jestem, aby cię zbawić. Boża miłość nie kończy się ani nie zaczyna – ona po prostu jest i czeka na nas. Nie czekajmy z okazywaniem miłości. Nie planujmy kochać później. Dni tak szybko upływają. Po nocy przychodzi dzień, po lecie jesień. Nie planujmy kochać później, bo możemy nie zdążyć.

*Ledwie otwieram zaspane jeszcze oczy
 A już, jeśli tylko chcę, mogę odczuć Twoją obecność obok mnie...
 Zaledwie wykonam pierwszą czynność tego dnia
 A już, jeżeli tylko Tobie na to pozwolę, Ty możesz ją przepełnić...
 Jeszcze przed poranną kawą, jeżeli tylko tego zapragnę
 Ty usiądziesz ze mną
 By zaplanować to wszystko, co dziś przede mną
 Jeżeli tylko będę chciała Cię słuchać
 Ty wskażesz mi
 Co jest dobrym pomysłem
 A co, na pewno nie prowadzi ku dobremu...
 Ty pokażesz, czemu będziesz błogosławił
 A ja, patrząc na Ciebie
 Nie będę musiała zgadywać
 Czemu powiedziałbyś swoje nie.
 Potem będziesz szedł ze mną przez ten dzień
 Będziesz towarzyszył mi w każdym miejscu, czasie, sprawie...
 A moim wyborem będzie
 Czy będę chciała Cię dostrzegać.
 Czy wygodniej mi będzie udawać
 Że nie ma Ciebie obok mnie
 I nie widzisz wszystkiego
 Czego dotykają moje ręce
 I nie słyszysz tego
 Co wypowiadają moje usta
 I że nie znasz moich myśli lepiej niż ja sama...
 Wszak ludzie mówią, że mieszkasz tylko w kościele...
 Mi też pozwoliłbyś przyjąć taką filozofię
 Choć sprawiałabym Ci takim myśleniem ból
 Ale Ty pozwalasz swoim dzieciom podejmować decyzje
 Bo jesteś miłością dającą wolność...*

*Jeśli tylko zdecyduję się dostrzegać Twoją troskę
 Będę mogła spędzić w Twojej świętej obecności wieczór
 Będiesz towarzyszem mojego zmęczenia, myśli, trosk
 Słuchaczem każdego nastroju
 Każdej najcichszej nawet struny moich uczuć, myśli, pragnień...
 Potem będziesz gładził moje włosy przed zaśnięciem
 I pozwolisz mi bezpiecznie zasnąć
 Jeżeli tylko będę chciała...
 To mój wybór!
 Każdy dzień jest wyborem obecności Boga
 Bądź jej odrzuceniem
 Możesz żyć w Jego błogosławieństwie lub powiedzieć: nie chcę Boga!
 Możesz przyjąć Jego miłość lub powiedzieć: nie chcę miłości!
 Możesz mieć najlepszego z ojców lub powiedzieć: nie chcę Cię znać!
 Możesz... on daje pełną miłości wolność swoim dzieciom...
 Możesz... ale potem nie narzekaj!
 To twój wybór!
 Każdego dnia mówisz Bogu „tak” lub „nie”
 Nie ma innych odpowiedzi...
 Patrząc na twój zmierzający ku końcowi dzień
 Pomyśl, jakiej odpowiedzi Mu dziś udzieliłeś...*



REFORMACJI

www.luter2017.pl



dla najmłodszych

Witajcie po wakacjach!

W głowie mamy jeszcze same letnie wspomnienia, a tu już czeka nas powrót do szkół i przedszkoli.

Możemy dziękować Bogu za czas wakacji, Jego ochronę, bezpieczne przygody i wiele radości, które mogliśmy przeżywać, a także za Jego pomoc we wszystkich trudnych sytuacjach.

Możemy też z wiarą prosić Go o siły i błogosławieństwo na nowy rok szkolny. Każdy szczególnie naszego dnia jest dla Boga ważny, możemy z Nim o wszystkim rozmawiać - pamiętajcie o tym!

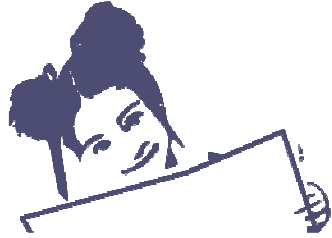
W Ewangelii Mateusza 7,12 czytamy, żebyśmy byli dla innych ludzi takimi, jakimi chcemy, żeby oni byli dla nas. Rozumiesz, o co chodzi? To dobry pomysł na udane relacje z kolegami i koleżankami, z którymi znowu spotkamy się w szkole czy przedszkolu. Chcesz, żeby inni byli dla Ciebie mili? Ty pierwszy bądź miły dla nich. Chcesz, żeby nie zdradzali Twoich sekretów? Ty też bądź godny zaufania!

Na wrześnieową rozgrzewkę mamy dla nas kolorowanek i wpisywanek.

Na podstawie książek „Mój przyjaciel Jezus” i „90 krzyżówek biblijnych” przygotowała Lucyna Bujok.

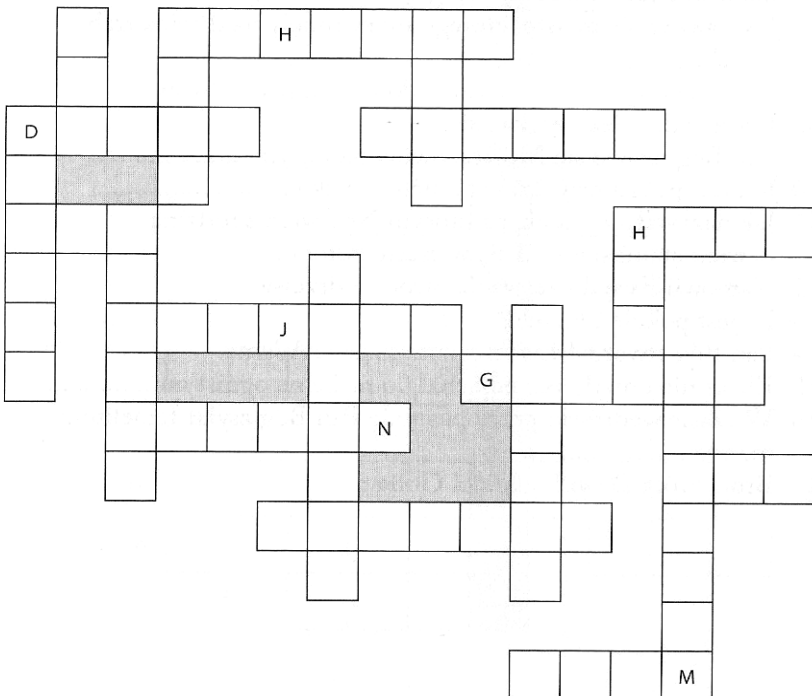


dla starszaków



Wpisz wszystkie imiona z ramki w odpowiednie miejsca w diagramie tak, by powstała krzyżówka. Przypomnij sobie, co wiesz o tych bohaterach biblijnych?

Dawid, Salomon, Samuel, Rut, Hiob, Eliasz, Adam,
Mojżesz, Jonasz, Goliat, Kohelet, Daniel, Heli, Izajasz,
Ezaw, Samson, Abraham, Kain, Ewa, Noe.



Jasiu po raz kolejny przychodzi spóźniony na lekcję religii.

- *Nie mógłbyś nas przynajmniej pozdrowić, jak wchodzisz do Sali?* - zwraca mu uwagę katecheta.

- *Bardzo chętnie* - odpowiada Jasiu, - *ale od kogo?*

W konfesjonale.

- *Chłopcze, nie płacz już. Z wszystkich grzechów się wyświadałeś i Pan Bóg ci je przebaczył. Teraz w ramach pokuty zmówisz Ojcze nasz i Zdrowaś Mario i już wszystko będzie dobrze.*

Mały Staś płacze jednak dalej i mówi:

- *Ja tylko nie mogę wyciągnąć palca z tej przeklętej kratki.*

Na lekcji religii na wsi ksiądz pyta dzieci:

- *Jak długo Adam i Ewa byli w raju?*

- *To musiało być gdzieś do połowy września* - odpowiada Sebastian.

- *Dlaczego tak myślisz?*

- *No bo wtedy jabłka już są dojrzałe.*

Jaka jest różnica pomiędzy Bogiem a historykami?
Bóg nie potrafi zmienić przeszłości.



Ks. Andrzej Wójcik
*Proboszcz Parafii w Gliwicach
i Pyskowicach*

Rozważanie

Czy nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili.

Bo jeśli wrośliśmy w podobieństwo jego śmierci, wrośniemy również w podobieństwo jego zmartwychwstania, wiedząc to, że nasz stary człowiek został współ z nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało

zostało unicestwione, byśmy już nadal nie służyli grzechowi; kto bowiem umarł, uwolniony jest od grzechu. Jeśli tedy umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że też z nim żyć będziemy, wiedząc, że zmartwychwzbudzony Chrystus już nie umiera, śmierć nad nim już nie panuje.

Rz 6,3-9

Bracia i siostry w Panu Jezusie Chrystusie!

Prowadząc w tym roku egzamin confirmacyjny, w części pisemnej, jedno z pytań

brzmiało – co to jest chrzest święty. Zadanie konfirmana polegało na odpowiedzi, która często zamykała się w katechizmowej definicji Marcina Lutra, że chrzest nie jest samą tylko wodą, ale wodą przykazaniem Bożym objętą i ze Słowem Bożym połączoną. Oczywiście, to tylko mały wy-cinek, a w podręczniku do nauki konfirmacyjnej, wiele jest odpowiedzi, pytań po-bocznych, cytatów, czy myśli, które próbują ukazać istotę chrztu świętego, no bo prze-cież sakramentu, tak napraw-dę, nie da się w żaden sposób ograniczyć jakkolwiek defi-nicją...

W dalszej części, części ustnej egzaminu konfirmacyjnego, poruszając zagadnienie chrztu zapytałem jedną konfirmantkę o to, co poradziła-by swojej koleżance, która dzwoni do niej ze szpitala i mówi, że jej nowonarodzone dziecko właśnie umiera i nie

wie, co teraz robić... Ku mojemu pozytywnemu zaskocze-niu, dziewczyna bezbłędnie opowiadała o chrzcie nagłym w szpitalu, o wezwaniu księ-dza, wreszcie o tym, że każdy wierzący chrześcijanin w ta-kim przypadku może doko-nać chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego... I można by wiele na temat chrztu mó-wić, ale omawiając z konfir-mantami sakrament chrztu, zadałem sobie po raz kolejny pytanie, co oznacza w prakty-ce to, że jestem ochrzczony... Ojciec Reformacji Marcin Lu-ter w bardzo trudnych chwila-ch swojego życia, w chwila-ch, kiedy walczył z szata-nem i jego pokusami, podob-no powtarzał sobie jak man-trę słowa – jestem ochrzczony, jestem ochrzczony... Dla mnie osobiście świadomość tego, że jestem ochrzczony, wpływa na moje poczucie du-chowego bezpieczeństwa, od-czuwam łaskę chrztu, który



jest jakby gruntem, podstawą, albo inaczej, znaczną częścią mojej duchowej, kościelnej tożsamości. Kiedy rodzice przynoszą swoje dziecko do chrztu, podczas nabożeństwa zawsze modłę się o to, by chrzczone dziecko kiedyś samo świadomie wyznało, że Jezus jest jego Panem i potwierdziło swój chrzest. Zostawiam też temu sakramentowi tajemniczą Bożą przestrzeń, bo przecież nasz Bóg jest wszechmogący. Warto i

dzisiaj zadać sobie jakże ważne duchowe pytanie: Czym dla mnie jest mój chrzest święty? Warto otworzyć Słowo Boże właśnie na liście apostoła Pawła do Rzymian, gdzie znajduje się powyższy fragment biblijny i porozmawiać ze Stwórcą o swoim chrzcie i swojej wierze.

Czy nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć jego zostaliśmy ochrzczeni?

Jeśli tedy umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że też z nim żyć będziemy, wiedząc, że zmartwychwzbudzony Chrystus już nie umiera, śmierć nad nim już nie panuje. Rz 6,3-9

Życzę wszystkim głębokich duchowych przemyśleń.

Zostańcie z Bogiem.

Amen.



Ks. Andrzej Komraus

Od Genesis do Apokalipsy: Listy do Koryntian cz. 27

A przypominam wam, bracia, ewangelię, którą wam zwiastowałem, którą też przyjęliście i w której trwacie, i przez którą zbawieni jesteście, jeśli ją tylko zachowujecie tak, jak wam ją zwiastowałem, chyba że nadaremnie uwierzyliście. Najpierw bowiem podałem wam to, co i ja przejąłem, że Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism i że został pogrzebany, i że dnia trzeciego został z martwych wzbudzony według Pism, i że ukazał się Kefasowi, potem dwunastu; potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz, z których większość dotychczas żyje, niektórzy zaś zasnęli; potem ukazał się Jakubowi, następnie wszystkim apostołom; a w końcu po wszystkich ukazał się i mnie jako poronionemu płodowi. Ja bowiem jestem

najmniejszym z apostołów i nie jestem godzien nazywać się apostołem, gdyż prześladowałem Kościół Boży. Ale z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a łaska Jego okazana mi nie była daremna, lecz daleko więcej niż oni wszyscy pracowałem, wszakże nie ja, lecz łaska Boża, która jest ze mną. Czy więc ja, czy oni, to samo opowiadamy, i tak uwierzyliście

1 Kor 15,1-11

Rozdział piętnasty Pierwszego Listu do Koryntian należy do największych i najtrudniejszych rozdziałów całego Nowego Testamentu. Poświęcony jest zmartwychwstaniu ciał, a więc nauce, która od początku należała do treści chrześcijańskiego wyznania wiary. Znany polski biblista ks. prof. dr Eugeniusz Dąbrowski przypomina, że w religii izraelskiej w

czasach Apostoła Pawła zagadnienie to omawiane było dość szczegółowo, prawdopodobnie dzięki polemikom z saduceuszami, natomiast w okresie późniejszym rozważania żydowskich nauczycieli koncentrowały się przede wszystkim wokół tematu powszechności i formy zmartwychwstania. Jeśli chodzi o Stary Testament, to istnieją przynajmniej dwa teksty klasyczne, a mianowicie Dn 12,2 i Hi 19,23-27, do czego dołączyć można również Ez 37,1-10. Judaizm nie modyfikował tej nauki, a ewentualne dyskusje dotyczyły zagadnień wtórnych. Zastanawiano się na przykład, czy zmartwychwstanie ciał nastąpi na początku czy na końcu czasów mesjańskich i czy dotyczyć będzie ono tylko sprawiedliwych, czy również bezbożnych. Saduceusze odrzucali naukę o zmartwychwstaniu ciał, co parokrotnie wspomniane jest w Nowym Testamencie (Ewangelie Mateusza, Łukasza, Jana, Dzieje Apostolskie) i w pismach Józefa Flawiusza, natomiast faryzeusze podzielali powszechne przekonania.

W środowiskach judeochrześcijańskich nauka o zmartwych-

wstaniu ciał w zasadzie była przyjmowana bez zastrzeżeń, natomiast trudności pojawiały się wśród poganochrześcijan. W środowiskach greckich poglądy tego rodzaju nie były akceptowane. Zwolennicy Platona, stoicy czy epikurejczycy wprawdzie wierzyli w nieśmiertelność dusz żyjących w krainie cieni, jednakże zdecydowanie odrzucali możliwość zmartwychwstania ciał. Z księgi Dziejów Apostolskich wiemy, że wywody Apostoła Pawła na ten temat zostały odrzucone na Areopagu (Dz 17,32), u prokuratora Feliksa (Dz 24,15) i u króla Agrypy (Dz 26,8.32). Ciekawe, że nawet popularne w środowiskach hellenistycznych kultury misteriozoficzne, które wiele mówiły o nieśmiertelności duszy, nie wspominały nawet o możliwości zmartwychwstania ciała. Ciało uważano raczej za więzienie duszy.

Zbór koryncki składał się w przeważającej większości z poganochrześcijan, stąd też bardzo prawdopodobne, że wielu z nich ulegało wpływom filozofii greckiej, albo też nie umiało się z nich wyzwolić. Idea ofiary Krzyża i zmartwychwstania była nie tylko

ośrodkiem, ale i punktem szczytowym nauczania Apostoła Pawła w każdym środowisku, również w zborach helleńskich.

Fakt zmartwychwstania Chrystusa stanowi podstawę wszystkich dalszych wywodów Apostoła. Cały zacytowany przez nas fragment rozdziału piętnastego jest jakby streszczeniem posłania, zawierającego najbardziej zasadnicze cechy nauczania Pawła: śmierć Chrystusa za nasze grzechy, złożenie do grobu, zmartwychwstanie, ukazanie się Apostołom, uczniom, wreszcie samemu Pawłowi. Apostoł wielokrotnie zwiastował Koryntianom tę ewangelię, wielokrotnie ich nauczał i pouczał, ale teraz raz jeszcze te wszystkie prawdy przypomina. Czy Koryntianie nadaremnie uwierzyli? Co znaczy owo „nadaremnie”? Niektóre przekłady używają tu słowa „lekkomyślnie” albo „na próżno”. Wielki teolog chrześcijański starożytności, Orygenes, opatrzył słowa Pawła uwagą: *„Lekkomyślnie wierzą ci, którzy tylko w pewnych okolicznościach wierzą, a w czasie próby odstępują”*. Chodzi tu więc o słabość wiary, o brak jej zakorzenienia.

Nauczanie Pawła zawierało

przede wszystkim fakty dotyczące śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Nauka o zmartwychwstaniu jest zasadniczym fundamentem chrześcijaństwa. Zmartwychwstały Chrystus ukazywał się wpierw Kefasowi, Piotrowi, a potem „Dwunastu”. Termin „Dwunastu” określa grono Apostołów jako pewną ukonstytuowaną grupę i jest to termin techniczny na nazwanie tej grupy, bo przecież wiemy, że we wspomnianym momencie nie było dwunastu, ale dziesięciu Apostołów: brakowało Judasza i Tomasza. *„Potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz”* – czy chodzi tu o wydarzenie opisane w Ewangelii Mateusza 28,6-17? Taką hipotezę wysuwają niektórzy bibliści, wszakże nie ma ona bliższego uzasadnienia. Może chodzi tu o zjawienie się zmartwychwstałego Chrystusa, nie opisane w Ewangeliach, a znane w tradycji apostoelskiej i przez nią przekazywane? Paweł odwołuje się przecież do tradycji: *„Najpierw bowiem podałem wam to, co i ja przejąłem”*. Wspomina świadków, którzy żyją w czasie pisania Listu, a także tych, którzy już umarli: *„niektórzy zaś zasnęli”*. O rzeczywistej śmierci

Apostoł mówi jako o śnie, odwołując się tu do wyobraźni antycznej, zarówno judejskiej, jak i grecko-łacińskiej. *„Przejmując tę metaforę, chrześcijaństwo nadało jej nowy sens – pisze ks. prof. Dąbrowski. – Obraz snu stał się obrazem pozorności śmierci, symbolem przekonania, że śmierć nie jest końcem życia, ale tylko przejściowym epizodem ludzkiej egzystencji, po którym nastąpi przebudzenie, zmartwychwstanie”.*

Wyliczając świadków zmartwychwstania, Apostoł wspomina na końcu siebie, nawiązując do pamiętnego wydarzenia w drodze do Damaszku. Nazywa tu siebie „poronionym płodem”, a więc urodzonym przed czasem, niespodziewanie, nagle nawróconym, jakby wbrew oczekiwaniom. On, dotąd prześladowca Kościoła Bożego, teraz staje się świadkiem i wyznawcą. Głosi zmartwychwstanie Chrystusa w oparciu o osobiste doświadczenie i przekonania. Prawda o zmartwychwstaniu jest fundamentalną podstawą nowej religii. Koryntianie znali tę prawdę, jednakże wielu spośród nich nie było świadomych związku między nią a zmartwychwstaniem ciał. Koryntianie nie zaprzeczali zmartwychwstaniu

Jezusa Chrystusa, nie przyjmowali jedynie, czy raczej nie pojmowali nauki o zmartwychwstaniu ciała; nie mieściło się to w ich świadomości. Właśnie dlatego Paweł z całą mocą podkreśla, że jeżeli ktoś nie zgadza się z możliwością zmartwychwstania ciała, to odrzuca zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, pozbawiając w ten sposób poselstwo chrześcijańskie zasadniczej treści, a chrześcijańskie życie – nowej rzeczywistości.

„A jeśli się o Chrystusie opowiada, że został z martwych wzbudzony, jakże mogą mówić niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie ma? Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wzbudzony; a jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara; wówczas też byliśmy fałszywymi świadkami Bożymi, bo świadczylimy o Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, skoro umarli nie bywają wzbudzeni. Jeśli bowiem umarli nie bywają wzbudzeni, to i Chrystus nie został wzbudzony; a jeśli Chrystus nie został wzbudzony, daremna jest wiara wasza; jesteście jeszcze w swoich grzechach. Zatem i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli.

Jeśli tylko w tym życiu pokładamy nadzieję w Chrystusie, jesteśmy ze wszystkich ludzi najbardziej pożałowania godni. A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli” (1 Kor 15,12-20).

Jak powiada komentator Biblii Poznańskiej: *„Odrzucenie wiary w zmartwychwstanie ciał wyklucza wiarę w zmartwychwstanie Chrystusa”. I dalej pisze: „Nieprzyjęcie faktu zmartwychwstania Chrystusa, który stanowi trzon apostołskiego nauczania, podważa prawdziwość głoszonej nauki, a z głosicieli Dobrej Nowiny czyni fałszerzy Słowa Bożego. W tej sytuacji całe chrześcijaństwo staje się bezsensowne”. Warte zacytowania jest jeszcze jedno zdanie tego komentarza: „Odkupienie dokonane przez Chrystusa obejmuje dwa fakty: 1) mękę i śmierć na krzyżu; 2) uwielbienie, czyli: zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i zajęcie miejsca po prawicy Ojca. Rezultatem odkupienia jest zwycięstwo nad grzechem i śmiercią. Dlatego odrzucenie chociaż jednego z podstawowych faktów odkupienia przekreśla możliwość odpuszczenia grzechów”.*

Raz jeszcze powtarzam: wiara w

zmartwychwstanie ciał opiera się na rzeczywistości zmartwychwstania Chrystusa.

Helleńskie poglądy na śmierć w czasach Apostoła Pawła dopuszczały wprowadzić istnienie życia pośmiertnego, ale stanowiącego jakby słaby i bezsilny cień życia rzeczywistego. Religie misteriozoficzne zmieniły te poglądy w jakimś stopniu, doprowadzając do przekonania, że dusze wtajemniczonych w misteria po śmierci nie przebywają w Hadesie, by prowadzić tam żalosne i bezsilne bytowanie, ale przebywają gdzieś na jakichś świetlistych łąkach elizejskich. Powtarzam: dusze, ponieważ według akceptowanej przez Platona doktryny pitagorejskiej – ciało było elementem nieczystym, a więc przeznaczonym na zniszczenie. Mowy więc nie było o jakiegokolwiek możliwości zmartwychwstania ciała; twierdzenia tego rodzaju budziły wręcz zgorszenie.

Przyjęcie zasady, że nie ma żadnego zmartwychwstania w sposób oczywisty odrzuca również zmartwychwstanie Chrystusa. Ponieważ nauka o zmartwychwstaniu jest podstawą apostołskiego zwiastowania, przeto jej odrzucenie jest prze-

kreśleniem sensu nie tylko samego nauczania, ale również wiary.

William Barclay pisze, że zmartwychwstanie Chrystusa potwierdza cztery wielkie fakty, decydujące o teraźniejszości i przyszłości człowieka. Po pierwsze – zmartwychwstanie dowodzi, że prawda jest silniejsza od kłamstwa. Jezus przyniósł prawdziwe pojęcie Boga i dobroci; Jego wrogowie w obawie przed koniecznością zmiany swych poglądów na Boga i dobroć, skazali Go na śmierć. Zmartwychwstanie stało się więc ostateczną gwarancją niezniszczalności prawdy. Po drugie – zmartwychwstanie dowodzi, że dobro jest silniejsze od zła. Swoim przeciwnikom, wyraźnie opisanym w Ewangelii Św. Jana, Jezus powiedział: „*Ojcem waszym jest diabeł*” (J 8,44). Gdyby nie było zmartwychwstania, siły zła, które doprowadziły do ukrzyżowania Jezusa, mogłyby triumfować. Po trzecie – zmartwychwstanie dowodzi, że miłość jest silniejsza od nienawiści. „*Jezus był wcieloną miłością Bożą* – pisze prof. Barclay. – *Z drugiej zaś strony wszyscy zaangażowani w ukrzyżowanie Jezusa kierowali*

się prawie wyłącznie złośliwą nienawiścią. Ich nienawiść była tak przewrotna i zaślepią, że w końcu czyny miłosierdzia i miłości Jezusa przypisywali mocy szatańskiej. Gdyby nie było zmartwychwstania, to można byłoby powiedzieć, że nienawiść ludzka w końcu zwyciężyła miłość Bożą. Zmartwychwstanie jest triumfem miłości nad wszystkim, czego może dokonać nienawiść”. Można więc powiedzieć, że zmartwychwstanie jest ostatecznym dowodem na to, że miłość jest silniejsza od nienawiści. I po czwarte – zmartwychwstanie dowodzi, że życie jest silniejsze od śmierci. Gdyby Jezus umarł i nigdy nie powstał do życia, to oznaczałoby, że śmierć niszczy wszystko, co w życiu jest najlepsze i najcenniejsze. Natomiast zmartwychwstanie jest ostatecznym dowodem na to, że życie jest silniejsze od śmierci.

Swe wywody kończy prof. William Barclay następującym stwierdzeniem: „*Paweł przekonuje, że gdyby zmartwychwstanie Jezusa nie było faktem, to całe poselstwo chrześcijańskie opierałoby się na kłamstwie, nadzieja umierających byłaby marzeniem, które nie może być gwarantem największych wartości życia.*

‘Zaprzeczając zmartwychwstaniu – powiada Paweł – niszczyć nie tylko fundament, ale i całą budowlę chrześcijańskiej wiary’.

Jeśli chodzi o zmartwychwstanie, to nie można tu mówić o takich czy innych poglądach, które mogą się między sobą różnić, ani dyskutować na temat punktu nauczania. Chodzi tu bowiem bezpośrednio o Ewangelię i dlatego Paweł rozpoczyna tę część Listu od słów: *„A przypominam wam, bracia, Ewangelię, którą wam zwiastowałem”* (15,1). Skoro mowa tu o Ewangelii, to pamiętajmy, że nie jest ona zwykłą nauką, ale – jak czytamy w Liście do Rzymian – *„mocą Bożą ku zbawieniu”* (Rz 1,16). Apostoł, działający w mocy Ducha Świętego wie, że przekazywane przez niego nauczanie jest ku zbawieniu wierzących. Jak pisze Werner de Boor: *„Ewangelii nie tylko należy wierzyć i przyjąć ją do wiadomości, lecz należy ją osobiście ‘przyjąć’. Jest ona fundamentem życia, na którym ‘stoimy’, jedynym środkiem zbawienia od wiecznej zguby, a nie przedmiotem ciekawej nauki. Czyż w takiej Ewangelii można coś zmieniać, coś z niej wykreślić?”*. Tak więc ten, kto Ewangelii

nie poznał, kto jej nie uwierzył i kto jej nie przyjął, tak naprawdę nie poznał też i nie przyjął Chrystusa, dlatego stale szuka, poszukuje czegoś nowego, chciałby modernizować i unowocześniać to, co przecież jest stałe i niewzruszone. Brak znajomości Chrystusa i brak poznania Ewangelii leży u podstaw działań tych wszystkich ludzi, którzy minimalizują znaczenie Bożego Słowa i którzy w zależności od własnych poglądów czy upodobań starają się usunąć z Pisma Świętego to, co im nie odpowiada, co przeszkadza ich grzeszności. Z Królestwa Bożego starają się uczynić królestwo tego świata, odrzucić Boga, a wywyżżyć władcę tego świata.

„A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli” – pisze z mocą Apostoł. Tak, Chrystus został wzbudzony z martwych – i nie jest to pogląd czy przypuszczenie, ale stwierdzenie faktu, który się wydarzył, który zaistniał. Chrystus został wzbudzony z martwych – i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. Co to znaczy: jest pierwiastkiem? Inne przekłady na język polski mówią: *„pierwszy spośród tych, którzy pos-*

nęli” (Biblia Poznańska) albo: „*pierwociny tych, którzy posnęli*” (ks. prof. Dąbrowski). Użyty tu grecki wyraz „aparche” oznacza pierwszą ofiarę lub pierwsze owoce składane w ofierze, a więc właśnie „pierwociny”. W swoim popularnym komentarzu biblijnym William Barclay proponuje odniesienie się do żydowskich pojęć i zwraca uwagę, że Apostoł Paweł posługuje się tu obrazem zrozumiałym dla każdego Żyda. Święto Paschy miało wiele znaczeń; nie tylko było pamiątką wyprowadzenia narodu z Egiptu, uwolnienia go z niewoli, ale także miało charakter uroczystości żniwnej. Czas obchodów tego święta przypadał mniej więcej na porę rozpoczęcia zbiorów jęczmienia. Prawo stanowiło, co następuje: „*Gdy wejdziecie do ziemi, którą Ja wam dam, i będziecie zbierać żniwo, to snop z pierwocin waszego żniwa przyniesiecie do kapłana, a on dokona obrzędu potrząsania tym snopem przed Panem, aby zyskać dla was upodobanie. Nazajutrz po sabacie kapłan dokona nim obrzędu potrząsania. W dniu obrzędu potrząsania tym snopem złożycie roczne jagnię bez skazy na ofiarę całopalną dla Pana, wraz z ofiarą z pokarmów dla*

niego z dwóch dziesiątych efy przedniej mąki, zaczynionej oliwą, jako ofiarę ogniwą, woń przyjemną dla Pana, oraz jako ofiarę z płynów dla niego jedną czwartą hinu wina; chleba zaś ani prażonego lub świeżego ziarna zboża jeść nie będziecie aż do tego dnia, w którym przyniesiecie swojemu Bogu dar. Jest to ustawa wieczna dla wszystkich pokoleń we wszystkich siedzibach waszych” (tak w Księdze Leviticus czyli Kapłańskiej, czyli Trzeciej Mojżeszowej 23,10-14).

Zboże do tego snopa zbierano z całego pola, typowego pola, nie mogła to być jakaś odrębna działka czy ogródek. Snopek przynoszono do świątyni, gdzie wymłócone ziarno oddzielano od plew i lekko przypalano na ogniu, a po zmieleniu ziaren mąkę składano na ofiarę Bogu. To był pierwszy plon, pierwiastek albo pierwociny. Dopiero po złożeniu tej ofiary można było sprzedawać i kupować jęczmień z tego zasiewu, a z otrzymanej mąki wypiekać chleb. „*Pierwszy plon był oznaką rozpoczęcia żniwa* – pisze prof. Barclay. – *zmartwychwstanie Jezusa również było początkiem zmartwychwstania wszystkich wie-*

rzących. Tak jak nie można było używać nowego jęczmienia przed złożeniem ofiary z pierwszych plonów, tak nie mogły rozpocząć się nowe żniwa zanim Jezus nie powstał z martwych”.

Zwróćmy więc uwagę na bardzo ważny fakt: Chrystus został wzbudzony z martwych. To nie jest przypuszczenie, hipoteza, ale fakt, rzeczywistość. Ta rzeczywistość, na co zwraca uwagę de Boor, nie jest pojedynczym faktem bez żadnych odniesień, ponieważ w swym zmartwychwstaniu Chrystus jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. Określenie „pierwiastek” nie tylko wskazuje na wyprzedzenie w czasie tych, którzy są później, ale na wewnętrzny związek między tym pierwszym, a następnymi.

Za pierwiastkiem idzie bowiem wszystko następne. Tak więc „pierwiastek” jest jakby pierwszym snopem z wielkiego pola żniwnego, zwiastującym początek żniw i dlatego musi pociągać za sobą cały szereg kolejnych snopków. „Pierwiastek” jest początkiem ciągnącego się za nim szeregu, a więc zmartwychwstanie Jezusa jest początkiem następnych zmartwychwstań. Wydarzenie wielka -nocne odnosi się więc zarówno do Koryntian, jak i do wszystkich chrześcijan, również do nas, pociągając za sobą nie tylko ich zmartwychwstanie, ale również nasze. Wiara w zmartwychwstanie Jezusa określa więc nadzieję błogosławionej przyszłości.

„Kwadrans Biblijny” to tytuł cotygodniowej audycji przygotowywanej przez Parafię Ewangelicką w Gliwicach i nadawanej w każdą niedzielę na antenie Radia CCM ok. godz. 9.00, która jest powtarzana ok. godz. 13.00.

Audycja poświęcona jest prezentowaniu i omawianiu poszczególnych ksiąg Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu.

Zapraszamy też do słuchania naszej codziennej audycji radiowej Po Prostu od 21.00 do 21.30.

Gliwice 93,4 FM;
Bielsko-Biała 97,6 FM;
Cieszyn 90,5 FM;
Oświęcim 94,9 FM;
Ustron-Wisla 107,1 FM lub w internecie





Grupa Przyjaciół Izraela i Narodu Żydowskiego
z różnych kościołów chrześcijańskich w Gliwicach zaprasza na

**spotkania dedykowane studiowaniu Słowa Bożego,
w szczególności Starego Testamentu (Tory),
oraz modlitwie za Izrael, o naród żydowski
i pozostałe narody na Bliskim Wschodzie.**

*Grupa zaprasza także na spotkania
związane ze świętami żydowskimi.*

Spotkania dedykowane studiowaniu Pisma Świętego
odbywają się w każdy drugi poniedziałek miesiąca
o godz. 17.30 w salce

przy ulicy Jagiellońskiej 19a w Gliwicach.

ZAPRASZAMY JUŻ PO WAKACJACH!



Nasza działalność ma charakter niedochodowy. Koszty wykupienia czasu antenowego w Radiu CCM pokrywa Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gliwicach - koszty produkcji programu ponosimy wspólnie - gliwicka parafia i Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie - nasz partner projektu. Nagrania realizowane są w studiu parafialnym w Gliwicach oraz w studiu CME w Dzięgielowie. **Można nas słuchać w eterze na falach Bielsko 97,6 FM / Cieszyn 90,5 FM / Gliwice 93,4 FM / Oświęcim 94,9 FM / Ustroń 107,1 FM oraz w internecie.**



Do niedawna **osoba pokrzywdzona przepęstwem** była niedostatecznie dostrzegana przez społeczeństwo, a zwłaszcza przez organy ścigania. Każdy dokonany czyn przestępczy rozpatrywany był przez wymiar sprawiedliwości w kierunku ustalenia sprawcy, wymierzenia kary i przywrócenia porządku prawnego. Pokrzywdzony postrzegany był jedynie jako źródło dowodu, a realizację roszczeń odszkodowawczych traktowano jako prywatną sprawę pokrzywdzonego. Pokrzywdzony był zatem nie tylko ofiarą przestępstwa ale przede wszystkim jego następstw, które często sprowadzały się do emocjonalnej izolacji, nierzadko także ostracyzmu społecznego.

W roku 2014 Centrum Misji i Ewangelizacji (CME) Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego

w RP, po raz pierwszy realizowało projekt „Ośrodek Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przepęstwem” (OPOPP) z **Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym Przepęstwem oraz Pomocy Postpenitencjarnej**. Początkowo od kwietnia do października 2014 projekt realizowano w pięciu miastach, a od listopada do grudnia 2014 już w ośmiu placówkach.

W wyniku wygranej konkursu, CME ponownie otrzymało dotację na realizację pracy OPOPP w roku 2015. Obecnie CME realizuje projekt w głównej siedzibie Ośrodka w Gliwicach i 11 jego filiach.

W roku ubiegłym wsparcia udzielono 397 osobom, z czego 202 osoby pokrzywdzone korzystały z pomocy w Gliwicach.

Klienci OPOPP to najczęściej osoby pokrzywdzone różnymi

formami przemocy, ofiary wypadków komunikacyjnych, osoby pokrzywdzone przestępstwami przeciwko wolności seksualnej i innymi przestępstwami wyczerpującymi **znamiona czynu zabronionego na mocy prawa karnego**.

Należy podkreślić, że **grupę docelową projektu stanowią wyłącznie osoby pokrzywdzone przestępstwem**. Pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne

zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwem (art. 49 § 1 kpk). Wszelkie działania za pokrzywdzone dzieci mogą podejmować ich przedstawiciele ustawowi jak rodzic, opiekun, kurator oraz osoby, pod których stałą pieczę dzieci pozostają sprawując opiekę w sposób ciągły i we wszystkich dziedzinach życia (art. 51 § 2 kpk).

Magdalena Fornal
Koordynator projektu

Dane kontaktowe

**pomagamy
pokrzywdzonym**

TELEFONY czynne w godzinach pracy specjalistów wg harmonogramu (osoba pierwszego kontaktu, psycholog, prawnik, mediator)

Siedziba główna OPOPP

Adres: ul. Jagiellońska 19a

44-100 Gliwice

e-mail: pokrzywdzeni@cme.org.pl

telefon w godz. 8.00- 17.00 **tel. 518 135 318**

Filia OPOPP w Chorzowie, ul. Chrobrego 17

e-mail: pokrzywdzeni@cme.org.pl

O tym, co za nami

W dniach od 11 do 15 lipca w naszej parafii już po raz szósty półkolonie z językiem angielskim prowadziły panie ze Stanów Zjednoczonych. Tematem przewodnim były słowa Jezusa: Ja jestem dobry pasterz. Czterdzieścioro dzieci świetnie bawi-

ło się w czasie lekcji biblijnych, lekcji języka angielskiego, zajęć plastycznych i gier. Oczywiście półkolonie nie odbyłyby się bez pomocy wolontariuszy, którym serdecznie dziękuję za pomoc.

ks. B. Cichy



fot. I. Cichy



fot. I. Cichy



fot. I. Cichy



fot. I. Cichy



fot. I. Cichy



fot. I. Cichy

Chóralna wizyta w Holandii odbyła się w sierpniu. Współpracę z chórem Impuls z Driel kontynuujemy od lat. Co kilka lat odwiedzamy naszych przyjaciół z Holandii, a oni co kilka lat odwiedzają nas dając koncert w naszym kościele. Tym razem wielu z chórzystów nie mogło pojechać. Koncert w Holandii stał pod znakiem zapytania. Dzięki Bogu i ochotności serc przyłączył do nas zespół Be Happy z Pierścica, prowadzony

przez naszego byłego chórzystę Jan-ka Stebla. Połączenie Be happy z Cantate (;) okazało się wyjątkowo trafionym pomysłem. Powstały chór mógł dwukrotnie koncertować (w goszczącym nas Driel oraz w niedalekim Wageningen). Oprócz koncertów, które odbyły się na początku i końcu naszego tygodniowego pobytu mieliśmy czas na odwiedzenie kilku ciekawych miejsc. Niewątpliwie, Driel i okolice są ważne dla Polaków z uwagi na ich zasługi historyczne. W sercu Driel stoi pomnik

postawiony ze składek osób prywatnych, chcących upamiętnić polskich bohaterów, którzy w czasie II wojny światowej bronili ludności cywilnej z Driel. Przez wiele lat nie byli oni bowiem oficjalnie uhonorowani. Aby dowiedzieć się więcej warto było odwiedzić pobliskie Centrum Informacji Polacy z Driel, które mieści się w kościele katolickim. W sobotę byliśmy w ZOO w Arnhem, które jednocześnie wszystkim polecamy. W kolejnym dniu z poziomu wody (przejażdżka

łódką) i chodnika (spacery) zwiedziliśmy tzw. wenecję Holandii czyli miasteczko Giethorn. Wstąpiliśmy także do Hattem, gdzie mogliśmy zobaczyć jeden z nielicznie widzianych już starych, drewnianych wiatraków. Spacerowaliśmy także po malowniczym Delft oraz zasmakowaliśmy serów w Goudzie (ciekawostka: po holendersku miasto Gouda brzmi dla Ślązaka znajomo - Hołda :) oraz popłażowaliśmy na plaży niedaleko Hagi.

ARG



fot. I. Cichy



fot. I. Cichy

ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADKI KOŚCIELNEJ

Składkę można opłacać w kancelarii parafialnej lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

Konto parafialne: 50 1020 2368 0000 2702 0164 6959

Dla innych darowizn obowiązują te same konta. Poniżej przedstawiamy wy ciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot. (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej - ZASADY OGÓLNE

§ 7

1. Każdy członek Parafii, który został konfirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.



Chrześcijańskie Stowarzyszenie Medyczne

serdecznie zaprasza na Konferencję

„STRES WRÓG, CZY PRZYJACIEL”

która odbędzie się

w Puszczykowie k. Poznania

w dniach 07-09.10.2016.

Konferencja skierowana jest do wszystkich pracowników związanych ze Służbą Zdrowia, studentów uczelni, szkół medycznych oraz osób zainteresowanych tematem.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 15.09.2016.

Więcej info na www.chsm.org.pl

STAŁE SPOTKANIA W PARAFII		
dzień	godz.	spotkanie
Poniedziałek (dwa razy w miesiącu wg ogłoszeń)	18.00	Godzina biblijna
Wtorek	18.00	Próba chóru Cantate
Czwartek	11:30	Spotkanie Koła Pań
Piątek	18.00	Spotkanie dla młodzieży
Niedziela	10:00	Szkółki niedzielne dla dzieci
wg harmonogramu		lekcje religii i nauka konfirmacyjna
raz w miesiącu, wg ogłoszeń		Herbatka parafialna

Data	Zapraszamy na...
3.09 (SOB) 10.00 ewangelicka parafia	Diecezjalne święto rodziny – pożegnanie wakacji
4.09 (ND) 10.00 kościół Lutra	Nabożeństwo na rozpoczęcie roku szkolnego z liturgią młodzieżową
5.09 (PON) 18.00 kancelaria	Spotkanie biblijne
11.09 (ND) po nabożeństwie	Herbatka parafialna
12.09 (PON) 18.00 kancelaria	Spotkanie Rady Parafialnej
18.09 (ND) po nabożeństwie	Zebranie rodziców dotyczące nauczania lekcji religii
19.09 (PON) 18.00 kancelaria	Spotkanie biblijne
22-25.09	Wyjazd tegorocznych konfirmantów do Wittembergii (<i>wyjazd w czwartek wieczorem</i>)
24.09 (SOB) 19.00 kościół Lutra	Koncert z cyklu <i>Organy Plus</i>
25.09 (ND) 10.00 kościół Lutra	W czasie nabożeństwa wystąpi chór dziecięcy <i>Świetliki</i> z Parafii Brenna-Górki

4.09.2016 – 15. niedziela po Trójcy Świętej

nabożeństwo z liturgią młodzieżową na rozpoczęcie roku szkolnego



11.09.2016 – 16. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. Elżbiety godz. 8.00

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



18.09.2016 – 17. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. Elżbiety godz. 8.00



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



25.09.2016 – 18. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. Elżbiety godz. 8.00



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00

2.10.2016 – 19. niedziela po Trójcy Świętej (Święto Żniw)

Kościół im. Elżbiety godz. 8.00



Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



www.chorzow.luteranie.pl